

Maria Sadowska, Nie jest źle

Ładnie było nam - no to co?
Wszystko kończy się
Teraz będzie mój każdy dzień
Z gołą głową dziś, jeśli chcę
Mogę wyjść w deszcz
Mówię z byle kim, byle co
Palę, ile chcę
Nawet lubię mój pusty dom
Idę, wracam i nie jest źle

Plotki mnie nie ranią
Nie zapytam rano
Sam czy z tamtą panią
Byłeś wczoraj tam
Gdzie co noc tak grali nam

Ja nie skarżę się, nie to nie
Spokój wreszcie mam
Ludzie mówią - nie, nie, nie jest źle
Ja wiem, wszystko wiem
Los mój znam, tylko tak żal
Kiedy czasem pytają mnie:
"Gdzie, gdzie, gdzie jest tamten pan?"